

# **Matko! - Wzywaj Ją mocno, ze wszystkich sił**

Matko! - Wzywaj Ją mocno, ze  
wszystkich sił. - Matka twoja,  
Najświętsza Maryja Panna,  
słyszy cię, widzi cię może  
właśnie w niebezpieczeństwie i  
wraz z łaską swojego Syna  
ofiaruje ci pociechę, czułość  
swego dotknięcia. Wezwij Ją, a  
nabierzesz sił do nowej walki.

28-01-2014

Miłość do Matki Najświętszej będzie  
podmuchem, który żywym  
płomieniem rozpali ledwie tłące się  
węgle cnót, ukrytych pod popiołem  
twojej letniości. (Punkt 492)

Wydaje się, że wszystkie grzechy  
twojego życia podnoszą naraz głowy. –  
Nie trać ufności ! Przeciwnie – wołaj  
do twojej Matki Najświętszej z  
dziecięcą wiarą i zawierzeniem. Ona  
nappełni twoją duszę spokojem.  
(Punkt 498)

Matko! - Wzywaj Ją mocno, ze  
wszystkich sił. - Matka twoja,  
Najświętsza Maryja Panna, słyszy cię,  
widzi cię może właśnie w  
niebezpieczeństwie i wraz z łaską  
swojego Syna ofiaruje ci pociechę,  
czułość swego dotknięcia. Wezwij Ją,  
a nabierzesz sił do nowej walki.  
(Punkt 516)

**Bruzda**

Zwróć swe oczy ku Najświętszej  
Maryi Pannie i patrz, jak żyje cnotą  
lojalności. Kiedy Jej potrzebuje  
Elżbieta – powiada Ewangelia –  
przybywa *cum festinatione*, z  
radosnym pośpiechem. Ucz się!  
(Punkt 371)

Kiedy czujesz, że masz oschłe serce i  
nie wiesz, co powiedzieć Bogu,  
przystąp z ufnością do Najświętszej  
Maryi Panny. Powiedz Jej: Matko  
moja Niepokalana, wstaw się za mną.

Jeżeli będziesz wzywał Ją z wiarą,  
Ona pozwoli ci zasmakować – pośród  
tej oschłości – bliskości Boga. (Punkt  
695)

Najświętsza Maryja Panna, Mistrzyni  
bezgranicznego oddania. –  
Pamiętasz? Jezus Chrystus w  
pochwale do Niej zwróconej  
twierdzi: „Kto pełni wolę Ojca, ten mi  
jest matką! ...”.

Proś tę dobrą Matkę, by twoja dusza  
nabrała mocy – mocy miłości i  
wyzwolenia – wzorem Jej szlachetnej  
odpowiedzi: *Ecce ancilla Domini!* –  
Oto ja służebnica Pańska. (Punkt 33)

## Kuźnia

Należy kochać Najświętszą Maryję  
Pannę: nigdy nie będziemy Jej  
kochać dostatecznie!

Kochaj Ją bardzo! – Niech ci nie  
wystarczy wystawianie Jej podobizn,  
pozdrowanie ich i odmawianie  
aktów strzelistych. Naucz się w  
swoim życiu pełnym męstwa  
codziennie ofiarować Jej jakieś małe  
poświęcenie jako oznakę swojej  
miłości i pragnienia, aby cała  
ludzkość żywiła do Niej taką samą  
miłość. (Punkt 527)

Spraw, aby twoja miłość do  
Najświętszej Maryi Panny była  
bardziej żywa, bardziej  
nadprzyrodzona.

- nie zwracaj się do Najświętszej Maryi Panny tylko z prośbą. Staraj się również dawać: dawać Jej uczucie, dawać miłość do Jej Boskiego Syna. Okazuj Jej uczucie służbą na rzecz innych, którzy są również Jej dziećmi. (Punkt 137)

Konieczną i pilną potrzebą jest to, żebyś poczuł się słabym, pozbawionym wszystkiego. Wówczas rzucisz się pod opiekuńczy płaszcz naszej Matki Niebieskiej z aktami strzelistymi, czułymi spojrzeniami i praktykami nabożeństwa maryjnego... które tkwią w głębi twego synowskiego ducha.

- Ona cię ochroni. (Punkt 354)

Uważam, że każde „Zdrowaś Maryjo”, każde pozdrowienie Najświętszej Maryi Panny jest nowym uderzeniem rozkochanego serca. (Punkt 615)

Matko moja! Matki ziemski patrzą z większą miłością na dziecko słabsze, bardziej chore, mniej inteligentne czy kalekie...

Pani, wiem, że jesteś lepszą Matką od wszystkich matek razem wziętych...  
A ponieważ jestem Twoim dzieckiem .... – A ponieważ jestem słaby i chory ... kaleki ... i brzydki ... (Punkt 234)

### **Różańca św.**

Mój Przyjacielu, jeżeli chcesz być wielkim...stań się małym.

Ażeby zaś być małym, musisz wierzyć tak, jak wierzą dzieci, kochać tak, jak kochają dzieci, oddać się w opiekę tak, jak to czynią dzieci...wreszcie modlić się tak, jak modlą się dzieci.

Trzeba tak właśnie postępować, aby osiągnąć to, o czym chcę ci teraz powiedzieć.

*Początkiem drogi, u kresu której  
odnajdziesz siebie całkowicie  
zatonionego w miłości do Jezusa, jest  
ufna miłość do Maryi.*

Czy pragniesz miłować Matkę Bożą?  
Jeśli tak, to spotykaj się z Nią. Jak?  
Przez *pobożne* odmawianie różańca.

Ale — powiesz — odmawiając  
różaniec, stale powtarzamy to  
samo... Czy aby na pewno to samo...?  
A czy zakochani nie mówią sobie  
ciągle o tych samych sprawach...?  
Czy może przypadkiem nie jest tak,  
że różaniec stał się dla ciebie zbyt  
monotonny, ponieważ zamiast  
wymawiać po ludzku słowa  
modlitwy, mamroczesz coś pod  
nosem, będąc myślami daleko od  
Boga?

.....

pl/article/matko-wzywaj-ja-mocno-ze-  
wszystkich-si/ (21-04-2025)